

Sygn. akt XII Ga 442/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku Wydział XII Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Ewa Górniak

Sędzia SO Jolanta Safader – Skwarlińska (spr.)

Sędzia SO Grażyna Tarkowska

Protokolant starszy sekretarz sądowy Elżbieta Rochowicz

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa I. W.

przeciwko P. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku

z dnia 17 stycznia 2013r., sygn. akt V GC 1395/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego P. B. na rzecz powódki I. W. kwotę 1.200,- (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt XII Ga 442/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku, w sprawie z powództwa I. W. przeciwko P. B. o zapłatę, sygn. akt V GC 1395/11, zasądził od pozwanego P. B. na rzecz powódki I. W. kwotę 19.868,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot :

- 3.003,76 zł od dnia 07.05.2010 r.,
- 4.185,10 zł od dnia 19.05.2010 r.
- 392,72 zł od dnia 28.05.2010 r.;
- 2.578,14 zł od dnia 01.06.2010 r. ;

- 2.451,83 zł od dnia 02.06.2010 r.;
- 1.458,36 zł od dnia 02.06.2010 r.;
- 1.098,00 zł od dnia 04.06.2010 r.;
- 2.875,33 zł od dnia 09.06.2010 r.;
- 339,65 zł od dnia 15.06.2010 r.;
- 1.369,21 zł od dnia 17.06.2010 r.;
- 116,75 zł od dnia 26.06.2010 r.

w każdym przypadku do dnia zapłaty (punkt I wyroku); co do kwoty 976,49 zł umorzył postępowanie (punkt II wyroku); w zakresie kwoty 339,65 zł nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (punkt III wyroku) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.669 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt IV wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie ustalonego w następujący sposób stanu faktycznego. Strony w ramach prowadzonej działalności gospodarczej współpracowały ze sobą przez okres ponad dwóch lat, zawierając szereg umów, których przedmiotem była sprzedaż wózków i artykułów przeznaczonych dla dzieci. Pozwany składał ustne – telefoniczne lub e-mailowe zamówienia powódce na konkretny towar, który był mu następnie dostarczany za pośrednictwem firmy kurierskiej. W okresie od stycznia 2010 r. do maja 2010 r. powódka doręczyła pozwanemu szereg paczek z towarem wraz z fakturami, za które pozwany w pełni się rozliczył. Zdarzało się niekiedy, że faktury dosyłane były osobno. Każdej paczce zostawał nadany numer, przyporządkowany do danego potwierdzenia elektronicznego – POD, któremu odpowiadała konkretna faktura VAT. Przy odbiorze kurier wpisywał w elektroniczny terminal nazwisko podawane przez osobę odbierającą towar a następnie osoba ta kwitowała odbiór towaru podpisem elektronicznym na terminalu. Pozwany czasami w jednym dniu dokonywał odbioru nawet kilku paczek, kwitując je czasami jednym podpisem, choć zdarzało się, iż każdą paczkę kwitował osobnym podpisem. Niekiedy odbiór kilku paczek odbywał się na przestrzeni paru minut, przy czym kwitowanie odbywało się podpisem na jednym elektronicznym potwierdzeniu – POD - lub kilkoma podpisami w jednym elektronicznym okienku na podpis. Skan podpisów składanych przy odbiorze był każdorazowo opatrywany przez kuriera datą i godziną jego nakreślenia, a następnie przesyłany był drogą teleinformatyczną bezprzewodową do centrali firmy kurierskiej (...). Doręczyciel przesyłki nie miał możliwości wtórnie ingerować lub przetwarzać podpisy odbiorców. Podpisy odbiorcy na potwierdzeniach odbioru paczek w okresie poprzedzającym powstanie sporu znacznie się różniły od siebie. Pozwany używał czasami podpisu składającego się z imienia i nazwiska, a czasami wyłącznie z nazwiska. Ponadto część podpisów złożona była nieczytelną parafą, a część za pomocą nazwiska zapisanego za pomocą wyłącznie wielkich liter drukowanych. Nie wszystkie podpisy nazwiskiem pozwanego zostały nakreślone przez pozwanego. Zdarzało się, że osoba odbierająca towar i podająca kurierowi swoje nazwisko – B.lub B.lub B.– podpisywała się nazwiskiem o takim samym brzmieniu lub też nazwiskiem pozwanego – B.. Niektóre elektroniczne podpisy nazwisk – B.i B.– zostały nakreślone przez tą samą osobę.

Powódka za zakupiony towar na przestrzeni od kwietnia do czerwca 2010 r. wystawiła pozwanemu faktury VAT nr:

- (...) w dniu 22 kwietnia 2010 r. na kwotę 3.003,76 zł,
- (...) w dniu 4 maja 2010 r. na kwotę 4.185,10 zł,
- (...) w dniu 6 maja 2010 r. na kwotę 976,49 zł,
- (...) w dniu 13 maja 2010 r. na kwotę 392,72 zł,
- (...) w dniu 17 maja 2010 r. na kwotę 2.578,14 zł,

- (...) w dniu 18 maja 2010 r. na kwotę 2.451,83 zł,
- (...) w dniu 18 maja 2010 r. na kwotę 1.458,36 zł,
- (...) w dniu 20 maja 2010 r. na kwotę 1.098,00 zł,
- (...) w dniu 25 maja 2010 r. na kwotę 2.875,33 zł,
- (...) w dniu 31 maja 2010 r. na kwotę 339,65 zł,
- (...) w dniu 2 czerwca 2010 r. na kwotę 1.369,21 zł,
- (...) w dniu 11 czerwca 2010 r. na kwotę 116,75 zł.

Należności z powyższych faktur nie zostały przez pozwanego zapłacone z wyjątkiem należności z faktury VAT nr (...) w dniu 6 maja 2010 r. na kwotę 976,49 zł, którą pozwany zapłacił jeszcze przed wniesieniem pozwu.

Faktura nr (...) w dniu 31 maja 2010 r. na kwotę 339,65 zł dotyczyła towaru, który na życzenie pozwanego został przez kuriera dostarczony bezpośrednio finalnemu odbiorcy p. S. w Zakopanym, która potwierdziła odbiór paczki w dniu 01.06.2010 r.

Pozwany część paczek zawierających towar określony w spornych fakturach odebrał osobiście, część zaś towaru w jego imieniu odebrała osoba o nazwisku B., która podpisując się na terminalu kuriera używała nazwiska pozwanego. Odbioru paczek dokonywała także osoba o nazwisku B. - wszystkie podpisy złożone na terminalu w sposób nieczytelny oraz osoba o nazwisku B. – potwierdzenie odbioru 2 paczek jeden podpis nieczytelny, drugi na nazwisko B..

Pozwany w toku postępowania zakwestionował otrzymanie od powódki towaru wskazanego w fakturze VAT nr (...) z dnia 6 maja 2010 r. pomimo, iż w korespondencji przedprocesowej e-mailowej z dnia 9 czerwca 2010 r. pozwany potwierdził, iż towar ten zamawiał i przed wniesieniem pozwu uściślił na rzecz powódki należność wynikającą z powyższej faktury. Potwierdzenie doręczenia towaru do tej faktury VAT nr (...) zostało na skanerze terminala POD podpisane nazwiskiem (...) przy czym kurier wpisał nazwisko osoby odbierającej towar przedstawiającej się jako B.. Podpis B. na tym skanie nie został nakreślony ręką pozwanego, natomiast towar został przez pozwanego odebrany i rozliczony w dniu 02.10.2010 r.

Na pochodzącym z dnia 5 maja 2010 r. z godziny 9.49 wydruku potwierdzenia doręczenia pozwanemu paczek nr (...), (...), (...) oraz z tego samego dnia i tej samej godziny wydruku potwierdzenia doręczenia pozwanemu paczki nr (...) znajdują się takie same podpisy pozwanego – na każdym potwierdzeniu trzy. Pozwany nigdy nie kwestionował odbioru paczki nr (...) i zapłacił za towar nią objęty, jednakże zaprzeczył aby otrzymał towar z paczek nr: (...), (...), (...) i aby którykolwiek z podpisów na wydruku potwierdzenia doręczenia tych paczek był jego podpisem.

We wcześniejszych relacjach stron nigdy się nie zdarzało, aby jakiś towar nie został przez pozwanego odebrany lub aby pozwany zgłaszał nieotrzymanie jakiegoś zamawianego towaru. Nie miała pomiędzy stronami miejsca żadna sytuacja, aby jakaś przesyłka zaginęła podczas dostawy przez kuriera.

Powódka pismem z dnia 24 listopada 2010 r. wezwała pozwanego do zapłaty należności wraz z odsetkami w wysokości 20.845,35 zł tytułem zapłaty za wystawione mu faktury VAT, lecz bezskutecznie.

Podpisy na wydrukach potwierdzenia doręczenia paczek: z dnia 5 maja 2010 r. do faktury VAT nr (...), z dnia 18 maja 2010 r. do faktury VAT nr (...) oraz z dnia 21 maja 2010 r. do faktury VAT nr (...) mogły być nakreślone przez pozwanego. W przypadku odbioru przez pozwanego w jednym dniu kilku paczek, wydruk dowodu doręczenia konkretnej przesyłki zawierał zapis wszystkich podpisów złożonych na elektronicznym terminalu kuriera z tego dnia.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że istota sporu w niniejszej sprawie koncentrowała się wokół ustalenia, czy pozwany zamawiał i otrzymał towar, za którego zapłatę domaga się powódka w niniejszym postępowaniu, natomiast nie było pomiędzy stronami sporu, co do tego, że strony od paru lat współpracowały ze sobą i wytworzyły stały schemat tej współpracy: pozwany telefonicznie lub e-mailowo zamawiał asortyment, który drogą kurierskiej paczki docierał do niego, paczki z towarem, zwykle jednocześnie z fakturą, odbierał pozwany a następnie się za niego rozliczał, choć bywało, że ze znacznym opóźnieniem. W uzasadnieniu zaznaczono, że nie było do tej pory sytuacji, w której któraś ze stron zgłaszała utratę jakiejś przesyłki, w tym w szczególności, aby towar zamówiony przez pozwanego nie dotarł do niego.

W ocenie Sądu Rejonowego powód wykazał zasadność swojego roszczenia, a zarzuty pozwanego w zakresie braku zamówienia i odbioru towarów objętych w/wym fakturami są niewiarygodne i stanowią jedynie polemikę z twierdzeniami i dowodami zgłoszonymi przez stronę powodową.

Zdaniem Sądu Rejonowego, zarówno dowody potwierdzenia odbioru paczek z towarem spornym w niniejszym procesie, jak i dokumentujących wcześniejsze i rozliczone dostawy, należało uznać za wiarygodne i w pełni potwierdzające wersję powoda co do wypracowanych reguł współpracy i zasad dokumentowania poszczególnych dostaw. Koresponduje z tym opinia biegłego sądowego J. B., na której Sąd również się oparł, dokonując ustaleń w zakresie tego, które paczki odebrał osobiście pozwany i umieścił swój podpis na urządzeniu kuriera - skanerze terminala POD, a które podpisy na skanerze nie zostały położone ręką pozwanego. W świetle całokształtu zaoferowanych dowodów Sąd Rejonowy wywiódł wniosek, że także w tych przypadkach, w który pozwany osobiście nie potwierdził odbioru przesyłek, towar został odebrany przez inne osoby dla pozwanego i nie rozliczony. Sąd w tym zakresie odmówił wiary zarówno świadkowi Z. B., jak i zeznaniom pozwanego P. B., uznając je jako niewiarygodne, a nadto zeznania żony pozwanego – Z. jako nieobiektywne i służące potwierdzeniu wersji jej męża, co do tego, że wyłącznie on osobiście odbierał w ich domu towar przywożony przez kuriera.

Sąd Rejonowy w pełni podzielił opinię biegłego sądowego i jego wnioski co do tego, jakie podpisy mogły zostać nakreślone ręką pozwanego, włączając to jeden podpis umieszczony przy nazwisku - B., uznając opinię za fachową, rzetelną i wyczerpującą. Istotne jest w tym miejscu podkreślenie wniosku biegłego, że w wyniku szczegółowej analizy porównawczej ustalili, że niektóre wyszczególnione w opinii (k. 252-253) rękopisy na nazwisko B. np. na k. 93 (dotyczy paczki objętej pozwem lecz rozliczonej), k.109, 122, a także inne rękopisy na nazwisko B. np. k. 87, 98 – wzajemnie ze sobą korelują, co oznacza, że zostały nakreślone przez jedną osobę, chociaż różnią się wzorami pisma i podpisów P. B., zdaniem biegłego te podpisy nie zostały nakreślone przez P. B., lecz inną osobę. Jednocześnie Sąd Rejonowy uwypuklił uwagę biegłego, że doręczyciel przesyłki nie może ingerować ani w żaden sposób przetwarzać podpisu odbiorcy umieszczonego na skanerze, które to dane elektronicznie, na bieżąco siecią bezprzewodową są przesyłane do firmy kurierskiej i udostępniane na żądanie nadawcy przesyłki.

Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie świadków W. B. oraz A. J. – uznając je za sprekludowane. Podobnie uznał Sąd za spóźnione twierdzenia i wywody powoda zawarte w piśmie z dnia 05.10.2012 r. odnośnie ryzyka przypadkowej utraty przesyłki i momentu przejścia ryzyka na kupującego.

Mając powyższe na uwadze Sąd pierwszej instancji uwzględnił roszczenie powoda w całości i orzekł jak w pkt I wyroku na podstawie art. 535 k.c. w zw. z art. 481 k.c.

W zakresie cofniętego powództwa, Sąd na podstawie art. 355 k.c. w zw. z art. 203 k.p.c. umorzył postępowanie.

W zakresie kwoty 339,65 zł, co do której pozwany uznał roszczenie powoda w toku sprawy (towar wydany bezpośrednio finalnemu odbiorcy p. S. na życzenie pozwanego), Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. nadal wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi w całości pozwanego, jako przegrywającego spór sądowy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że pozwany winien udowodnić nie otrzymanie towaru od powódki, w sytuacji gdy to powódka powinna wykazać wykonanie przez siebie zobowiązania, a co za tym idzie zasadność swojego roszczenia objętego pozwem;
- naruszenie art. 231 k.p.c. poprzez uznanie za ustalone faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. jakoby pozwany otrzymał sporny towar, w sytuacji gdy inne ustalone w sprawie fakty w żaden sposób nie dawały podstaw do takiego wnioskowania;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającą się w przyjęciu, że osoby podpisane pod dokumentami dostarczenia przesyłek o nazwisku B., B., B. i inne odbierały przesyłki w imieniu pozwanego, w sytuacji gdy nie zostało ustalone kim są te osoby i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do takiego stwierdzenia;
- naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie materiału dowodowego, przedstawionego przez powódkę dopiero w odpowiedzi na sprzeciw, jako materiału spóźnionego, który powinien być załączony w pozwie.

Skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości;
- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Podziela również przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów jako nienaruszającą ram określonych art. 233 § 1 k.p.c. Ocena ta jest logiczna, przekonująca i znajduje pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach. Podziela również stanowisko tego Sądu odnośnie oceny prawnej dochodzonego przez powódkę żądania i się do niej odwołuje bez potrzeby ponownego przytaczania przywołanej w motywach rozstrzygnięcia argumentacji. Nie budzi również wątpliwości trafność stanowiska Sądu Okręgowego wyrażonego w przedmiocie zgłoszonego w odpowiedzi na sprzeciw przez powódkę materiału dowodowego.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy niewadliwie ukształtował podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a wskazane w apelacji uchybienia proceduralne nie miały miejsca.

Sąd Okręgowy przystępując do oceny podstaw naruszenia prawa procesowego uznał, iż nietrafnym jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Przypomnienia wymaga, że aby zarzucić naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144). Postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny

dowodów stanu faktycznego; skarżący może tylko wskazywać posługując się wyłącznie argumentami jurystycznymi, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03, LEX nr 174131). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki.

Jak wynika z treści apelacji pozwany zarzucił, że Sąd I instancji dowolnie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy ponieważ przyjął, że osoby podpisane pod dokumentami dostarczenia przesyłek o nazwisku B., B., B. i inne odbierały przesyłki w imieniu pozwanego, choć nie zostało ustalone kim są te osoby, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do takiego stwierdzenia.

Odnosząc się do powyższego stanowiska pozwanego wskazania wymaga, że w uzasadnieniu wyjaśniono, iż nie mogły się ostać twierdzenia pozwanego, że nie było żadnej sytuacji, w której towar mógł zostać odebrany przez kogoś innego niż pozwanego osobiście, gdyż ta wersja pozostawała niespójna z niekwestionowaną okolicznością, że pozwany otrzymał i zapłacił w dniu 02 grudnia 2010 r. za towar objęty fakturą (...) z dnia 06 maja 2010 r. na kwotę 976,49 zł pomimo, że potwierdzenie dostawy tego towaru w dniu 06 maja 2010 r. na nazwisko B. nie zostało uczynione ręką pozwanego a dodatkowo, kurier wpisał jako odbierającą osobę o nazwisku B.. Sąd Rejonowy przy tym uwzględnił, że choć pozwany w toku niniejszego procesu, pomimo konsekwentnie podnoszonego twierdzenia, że zawsze osobiście sam odbierał towar przysyłany do niego do domu i tak się umawiał z kurierem, żeby taki tylko odbiór miał miejsce, to wcale nie odniósł się do korespondencji przedprocesowej z dnia 09 czerwca 2010 r. zaoferowanej przez powódkę, z której wynika, że pocztą dotarła do pozwanego faktura nr (...), lecz pozwany nie pamięta, aby zamawiał taki towar, choć za chwilę, jak wynika z zapisu na komunikatorze, pozwany już się zorientował i potwierdził: „a przepraszam – już mam”. Uwadze Sądu Rejonowego nie uszło ponadto, że nazwisko B., obok nazwiska B. pojawiała się jeszcze parokrotnie odnośnie kwestionowanych przez pozwanego dostaw, co w ocenie tego Sądu czyniło nieracjonalnym stanowisko, żeby to nazwisko pojawiło się na terminalu wpisane przez kuriera przypadkowo, lub aby było to nazwisko osoby, która zamiast pozwanego, dla siebie zatrzymała towar, skoro towar objęty wyżej wskazaną fakturą, przyjęty przez osobę o nazwisku B., został pozwanemu przekazany i pozwany się za niego rozliczył. Co istotne, Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego sądowego co do tego, które z podpisów mogły zostać nakreślone ręką pozwanego, włączając to jeden podpis umieszczony przy nazwisku - B.. Sąd Rejonowy przyjął też za biegłym, że niektóre wyszczególnione w opinii rękopisy na nazwisko B. (np. na k. 93, 109, 122), a także inne rękopisy na nazwisko B. (np. k. 87, 98) – wzajemnie ze sobą korelują, co oznacza, że zostały nakreślone przez jedną osobę, ale nie zostały nakreślone przez P. B., tylko inną osobę. Sąd I instancji zaznaczył przy tym, że biegły sądowy miał do dyspozycji bardzo skąpy materiał porównawczy w postaci kopii oraz skanów podpisów, wobec czego mógł jedynie z dużą ostrożnością odnieść się do zaoferowanych mu do badania próbek pisma, gdyż kopie kserograficzne przedstawiają w porównaniu z oryginałami niższą wartość identyfikacyjną, ponieważ nie oddają w pełni cech charakterystycznych występujących w pierwopisach. Niemniej jednak Sąd I instancji doszedł do przekonania, że w dalszej współpracy stron przesyłki były przez kuriera wydawane dla pozwanego osobie o nazwisku B., B. oraz jeden raz osobie o nazwisku B., z tym że osoby te umieszczały w miejscu na elektroniczny podpis na skanerze terminala albo własne nazwisko, albo nazwisko pozwanego – B..

W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia mające zasadnicze znaczenie dla apelacji nie znajdują pokrycia w zebranych dowodach, stanowią nadinterpretację zeznań świadka Z. B. i opinii biegłego sądowego. Sąd Rejonowy ocenił zebrane dowody zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Skarżący nie wykazał bowiem, poza przedstawieniem własnej oceny materiału dowodowego, braku logiki, sprzeczności z doświadczeniem życiowym, czy braku wszechstronności w rozważaniach zawartych w uzasadnieniu wyroku – a jedynie to pozwalałoby na uznanie, że doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący ograniczył się do zaprzeczenia,

że odebrał przesyłki objęte fakturami wymienionymi w pozwie i przyjęcia, że jeżeli Sąd I instancji ustalił, że część paczek zawierających towar odebrał osobiście pozwany, część towaru w jego imieniu odebrała osoba o nazwisku B., która podpisując się na terminalu używała nazwiska pozwanego oraz że odbioru paczek dokonywały także osoby o nazwiskach B. oraz B., to trudno jest uznać, że pozwany był osobą, która dokonywała odbioru paczek. W tym miejscu podkreślić natomiast należy, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia całokształtu zebranego materiału dowodowego. Dlatego też istotną dla poczynienia ustaleń w sprawie była okoliczność, że doszło do sytuacji, w której jako osobę odbierającą towar dla pozwanego wpisano inną osobę niż on sam, a towar ten i tak został mu przekazany. W ocenie Sądu Okręgowego w tym stanie rzeczy stanowisko pozwanego, że tylko on osobiście odbierał przesyłki stanowi polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Stanowisko pozwanego w tym zakresie ocenić należy, jako dowolne i nie znajdujące innej podstawy, aniżeli realizacja przyjętej przez skarżącego taktyki procesowej. Sąd pierwszej instancji zasadnie dał wiarę informacjom podawanym przez powódkę jako zgodnym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Jasnym jest przy tym, że w wypadku, gdy stanowiska stron są przeciwstawne rolą Sądu jest danie wiary jednej ze stron, co wyraża istotę sądenia. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz błędów w ustaleniach faktycznych ocenić należały, jako niezasadny.

Sąd Okręgowy za bezpodstawną uznał argumentację skarżącego dotyczącą dopuszczenia materiału dowodowego, przedstawionego przez powoda w odpowiedzi na sprzeciwy, jako materiału spóźnionego, który powinien być załączony w pozwie.

Po pierwsze, zaznaczyć trzeba, że przepis art. 217 § 1 k.p.c. jest wprawdzie adresowany do stron, ale wynika z niego obowiązek sądu przeprowadzenia dowodu powołanego przez stronę dla udowodnienia jej twierdzeń (chyba, że zachodzą okoliczności wymienione w art. 217 § 2 k.p.c.). Jeżeli sąd odmówi przeprowadzenia takiego dowodu błędnie uznając, że dowód ten został powołany dla udowodnienia faktów niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, to prawidłowo postawionym zarzutem w apelacji może być zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2000r., IV CKN 20/00, niepubl.). Z akt niniejszej sprawy nie można wyprowadzić twierdzenia, aby taka sytuacja miała miejsce. Sąd pierwszej instancji ani niezasadnie nie oddalił wniosków dowodowych zgłoszonych przez skarżącego, ani też nie przeprowadził dowodów niepotrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zatem zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. jest całkowicie chybiony.

Po drugie, przypomnieć należy, że system prekluzji dowodowej polega na nałożeniu na strony - w sposób bardziej lub mniej kategoriyczny - ciężaru przedstawienia sądowi wszystkich znanych im faktów, dowodów i zarzutów w określonym ustawowo terminie, pod rygorem utraty możliwości późniejszego ich przytaczania lub powoływania. Do rygorów systemu prekluzyjnego należy również wymaganie, ażeby strony dokonały tych przytoczeń, chociażby nawet w formie ewentualnej, tylko na wypadek, gdyby twierdzenia zaprezentowane w pierwszej kolejności okazały się nieskuteczne lub nie zostały uwzględnione przez sąd. Artykuł 479¹² § 1 k.p.c. stanowi, że powód jest obowiązany podać już w pozwie wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później. W tym przypadku, dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania. Przy tym pamiętać jednak należy, iż realizacja uzasadnionego ze wszech miar wymagania koncentracji dowodów nie może iść tak daleko, aby nakładać na strony obowiązek przewidzenia wszystkich możliwych wariantów przebiegu sprawy i na tę ewentualność sformułować w pozwie lub w odpowiedzi na pozew wszystkie twierdzenia, wnioski i zarzuty, które mogłyby mieć zastosowanie jedynie w prawdopodobnym jej przebiegu. Taki wymóg byłby nieracjonalny i odczytanie takiej jego treści z art. 479¹² i 479¹⁴ k.p.c. jest nieuzasadnione. W przepisach art. 479¹² i art. 479¹⁴ k.p.c. chodzi, bowiem o potrzebę powołania dowodów, która, mimo starannego prowadzenia sprawy przez strony, może pojawić się w toku dynamicznie przebiegającego procesu później, aniżeli w pozwie czy, odpowiednio, w odpowiedzi na pozew (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r., w sprawie sygn. akt V CSK 243/06, LEX nr 358789). Artykuł 479¹² k.p.c. nie dotyczy też ani argumentacji prawnej budowanej na zgłoszonych przed wystąpieniem prekluzji procesowej twierdzeniach dotyczących faktów, ani okoliczności, które Sąd i tak bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy

(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 września 2008 r., w sprawie sygn. akt I ACa 720/08, LEX nr 516556).

Jak wynika z akt sprawy, powódka w pozwie dla uzasadnienia swego roszczenia wskazała na zakup przez pozwanego towarów u niej i przedłożyła na tą okoliczność faktury. Pozwany z kolei w sprzeciwie zaprzeczył, aby otrzymał towary wymienione w fakturach załączonych do pozwu i by faktury zostały mu doręczone. Powódka w odpowiedzi na sprzeciw przedłożyła dowody w postaci elektronicznych potwierdzeń odbioru POD oraz korespondencji mailowej. W ocenie Sądu Okręgowego przedłożenie tego materiału dowodowego w odpowiedzi na sprzeciw należy traktować jako adekwatną reakcję na sposób obrony strony pozwanej i rozwinięcie twierdzeń pozwu. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął za Sądem I instancji, że nie można tych dowodów uznać za spóźnione.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie naruszył też art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że pozwany winien udowodnić nie otrzymanie towaru od powódki, w sytuacji gdy to powódka powinna wykazać wykonanie przez siebie zobowiązania.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że zarzut ten został sformułowany niepoprawnie. Zgodnie bowiem z utrwaloną linią orzecniczą sąd nie może dopuścić się obrazy przepisu art. 232 zd. 1 k.p.c., ponieważ odnosi się on do obowiązków stron, a nie do czynności sądu (por. wyrok SN z dnia 23 maja 2003r., II CK 367/02, niepubl.). Wskazuje on jedynie na ciężar dowodu w znaczeniu procesowym, czyli obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony. Przepis ten nie stanowi postawy wyrokowania sądu i nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia. Dodać należy, że zachowana w art. 232 zd. 2 k.p.c. możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu, które może być wykorzystywane tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach, nie może zaś prowadzić do zastępowania stron w spełnianiu ich obowiązków. Działanie sądu z urzędu może bowiem prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron. W niniejszej sprawie skarżący w żaden sposób nie wykazywał, że zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. wiąże z działaniem sądu z urzędu i przeprowadzeniem dowodu niewskazanego przez strony.

Z kolei artykuł 6 k.c. znajdujący swoje odzwierciedlenie w art. 232 k.p.c., wyraźnie wskazuje, iż ciężar udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda. Faktów tamujących oraz niweczających powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady – pozwany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., w sprawie sygn. akt III CK 41/04). Pamiętać przy tym należy, iż ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym nie zawsze spoczywa na powodzie. Ten, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., w sprawie sygn. akt IV CSK 299/06).

W związku z powyższym skoro powódka domagała się od pozwanego zapłaty z tytułu dostarczonego mu towaru, to na niej spoczywał ciężar udowodnienia zasadności tego roszczenia. Zakwestionowanie przez pozwanego faktu odbioru przez niego towaru i podniesienie, że nie doręczono mu faktur spowodowało, że pozwany obowiązany był udowodnić fakty wskazujące na to, że żądanie powódki jest bezpodstawne. Powódka wykazała zasadność żądania. Wbrew twierdzeniom pozwanego w tej kwestii za pełnowartościowy materiał dowodowy prócz faktur VAT załączonych do pozwu uznać należy elektroniczne potwierdzenia odbioru POD oraz korespondencję mailową stron. Ten materiał dowodowy w połączeniu z opinią biegłego sądowego z zakresu badań dokumentów wykazywał bowiem, które paczki odebrał osobiście pozwany i umieścił swój podpis na urządzeniu kuriera - skanerze terminala POD a także, że pomimo tego, iż niektóre podpisy na skanerze nie zostały położone ręką pozwanego, a towar został odebrany przez inne osoby, to i tak docelowo docierał do pozwanego. Strona powodowa zaoferowała więc Sądowi wiarygodne dowody uzasadniające roszczenia, a pozwany ograniczył się do zaprzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego rozkład ciężaru dowodu w przedmiotowej sprawie przeprowadzony przez Sąd I instancji był prawidłowy, wobec czego nie znajduje uzasadnienia zarzut naruszenia przepisów art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.

W konsekwencji powyżej przeprowadzonych rozważań, które prowadzą do wniosku, że pozwany odebrał towar wskazany w fakturach załączonych do pozwu, przyjąć należało, że pozwany niezasadnie podniósł zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. poprzez uznanie za ustalone faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. że pozwany otrzymał sporny towar.

Powyższe wywody wskazują, że wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i odpowiada prawu, a zarzuty pozwanego nie są zasadne. Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Stosownie do wyniku sporu rozstrzygnięto o kosztach postępowania przed sądem drugiej instancji w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349, ze zm.).